

Podczas swych pielgrzymek do Polski Św. Jan Paweł II zawarł głęboką naukę na temat miłości Ojczyzny i wolności narodu. Wskazania te są ciągle aktualne i powinny być ważne dla każdego Polaka. Słowo "ojczyzna", zdaniem Ojca Świętego, jest nam szczególnie drogie, bo wiąże się z nim wiele ofiar, krzywd i zagrożeń, jakich doświadczył naród polski w swych dziejach. Ojczyzna to Matka. Ojciec Święty po ucałowaniu ojczystej ziemi wypowiedział te znamienne słowa: "Pocałunek złożony na ziemi polskiej jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki - albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej". Ojczyzna to dobro wspólne całego narodu. Każdy powinien o nią się troszczyć jak o matkę. Papież przypomina, że winniśmy naszej Ojczyźnie miłość. Podczas spotkania z władzami w 1983 r., stwierdził: "Każde prawdziwe dobro mojej Ojczyzny będę nadal uważał za moje dobro, tak jakbym nadal mieszkał na tej ziemi, a może nawet bardziej jeszcze z racji oddalenia. Z taką samą też siłą będę odczuwał nadal wszystko to, co mogłoby Polsce zagrażać, szkodzić, przynosić jej ujmę, co mogłoby oznaczać zastój czy załamanie". W swoich kazaniach Ojciec Święty często ukazywał świetlane przykłady wielkich Polaków, którzy miłość Boga i Ojczyzny stawiali na pierwszym miejscu i gotowi byli do heroicznych poświęceń. W homilii wygłoszonej na Placu Zwycięstwa w Warszawie, Papież wskazał na Grób Nieznanego Żołnierza i oddał hołd wszystkim bohaterom, którzy zginęli za wolność Ojczyzny. Służba Ojczyźnie nie zawsze wymaga ofiary krwi, ale żąda także ofiary wytrwałej pracy, nauki, wychowania młodego pokolenia i pielęgnowania kultury. Każdą ofiarę, płynącą z miłości do Ojczyzny, przyrównał Papież do ewangelicznego ziarna, które wpadłszy w ziemię, obumiera i przynosi owoc. Miłość do Ojczyzny - jak podkreśla Św. Jan Paweł II - wiąże się z odpowiedzialnością za jej losy i często wiele kosztuje. Podczas Apelu Jasnogórskiego powiedział: "Czuwam - to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas

wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. To, co kosztuje, właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nic nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacić to dziedzictwo. Naród zaś jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości". Może warto przypomnieć te słowa dzisiaj, gdy tak wielu chciałoby łatwej Polski, która by nic nie kosztowała. Łudzą się niektórzy, że to inni zapewnią nam wolność i dobrobyt. Uwierzyli, bowiem, że możliwa jest "łatwa Polska". Trzeba nam na nowo usłyszeć przestrozę świętego Papieża i przyjąć jako znak jego troski. Jak prawdziwa miłość do człowieka oznacza często wyrzeczenie, trud, ofiarę, tak i miłość do Ojczyzny wymaga poświęcenia. Papież wzywał również Polaków do troski o wolność Ojczyzny. Wolność narodu jest rzeczywistością dynamiczną, nietrwałą, ulegającą zmianom i związaną z kondycją ducha narodu. Wolność swą naród może umacniać, ugruntowywać albo ją utracić. Nie dzieje się to zazwyczaj z dnia na dzień. To jest proces, który narasta powoli. Albo naród miłuje Ojczyznę, ceni sobie wolność i czyni wszystko, by ją zachować, albo zapomina o Ojczyźnie, lekceważy wolność i marnotrawi wysiłek i ofiary wielu pokoleń. Niech miłość do naszej Ojczyzny stanie się przedmiotem naszej troski. Starajmy się wprowadzać w życie nauczanie św. Jana Pawła II o miłości do Ojczyzny. Niech On, jako wielki Patriotą, prowadzi nas w czasie tego czuwania w intencji Polski – naszej Matki.

*O. dr Mirosław Sokoliński O.Carm*

